

# W niedalekiej przyszłości powstanie cywilna flota kosmiczna

## W 1970 roku nowe eksperymenty w lotach orbitalnych

Korespondent PAP — red. Piotr Ziarnik pisze: Kosmonautów będzie coraz więcej, a ich rola coraz ważniejsza. W niedalekiej przyszłości powstanie cywilna flota kosmiczna — tak, jak dziś istnieje cywilne lotnictwo. Będzie ono obsługiwać orbitalne stacje kosmiczne. Rok 1970 — rok 100-lecia urodzin Lenina i 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem — będzie rokiem wyjątkowym. Można oczekiwać, że na podstawię doświadczeń, jakie dały loty „Sojuzów”, kosmonautyka radziecka podejmie nowe, ciekawe eksperymenty w lotach orbitalnych.

Oto niektóre wypowiedzi kosmonautów: **Georgija Bieriegowa** i **Borysa Wołynowa** na spotkaniu z grupą dziennikarzy krajów socjalistycznych.

## Pierwsze „Stary-200”

Dzisiaj, 27 bm., taśmę montażową Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach opuściła partia informacyjna nowego typu samochodu ciężarowego „Star-200” o ładowności 6 ton. Samochody te są wyposażone w silniki wysokoprężne o mocy 150 KM polskiej produkcji.

Seryjna produkcja tego typu wozów przewidziana jest na rok 1971.

## Manson śpiewa...

**NOWY JORK.** Charles Manson, przywódca grupy hippiesów, oskarżonych o zamordowanie znanej aktorki Sharon Tate, ma zamiar wydać kilka płyt z piosenkami nagranych przez samego siebie, aby z ich sprzedaży uzyskać pieniądze na opłacenie prawników, którzy będą jego doradcami w czasie procesu.

**UTRO** Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano zamglenia. W ciągu dnia słabe opady śniegu. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie 3-5 m/s. Temperatura nocą minus 10 st., w ciągu dnia od minus 3 do minus 6 st.



## 6 samolotów izraelskich zestrzelono w strefie Kanału Sueskiego

Dzisiejsza prasa kairska podaje szczegóły izraelskiego ataku lotniczego w strefie Kanału Sueskiego. „Al-Ahram” stwierdza, że czwartkowy nalot izraelski na pozycje egipskie zakończył się całkowitym niepowodzeniem mimo, iż trwał on 8 godzin. Samoloty izraelskie, na skutek ognia egipskiej artylerii przeciwlotniczej, zrzucały bomby z dala od celów. Artyleria ZRA zestrzeliła 6 samolotów nieprzyjacielskich. Nalot izraelski spowodował i w tym czasie straty po stronie egipskiej. Jedna osoba została zabita, a 8 rannych.

Z tego, co mówili Bieriegowej i Wołynow, wynika, że w nadchodzącym roku można spodziewać się wielu ważnych eksperymentów kosmicznych. Będzie się doskonalili to, co osiągnięto dotychczas. Obaj dowódcy „Sojuzów” mieli z pewnością na myśli przede wszystkim doskonalenie pilotażu kosmicznego, kierowania lotami grupowymi, a także badania bio-

## Wznowienie działań bojowych w Wietnamie pld.

Dzisiaj w sobotę, o godzinie 1 czasu lokalnego zakończył się w Wietnamie południowym rozejm ogłoszony z okazji świąt przez Narodowy Front Wyzwolenia. Wojska amerykańskie i sajgońskie wznowiły działania bojowe w czwartek.

Wbrew zapowiedzianemu przez dowództwo USA i wojsk reżimowych, przerwaniu ognia, siły agresora spowodowały podczas okresu rozejmowego kilka incydentów zbrojnych.

Przewodniczący Prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Pld. — **Nguyen Huu Tho** przesłał z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku ośrodku do narodu amerykańskiego, przekazując pozdrowienia wszystkim Amerykaninom, którym drogi jest pokój i sprawiedliwość.



Na autostradzie Stuttgart—Monachium koło Ulm, miała miejsce 25 bm. tancuchowa kraksa, w której zderzyło się 150 samochodów! Wiele pojazdów zostało doszczętnie rozbitych, ruch na autostradzie został całkowicie zablokowany na kilka godzin.

CAF — Unifax

## Akeja „Echa” i ZMS

**Centralne Warsztaty Elektromechaniczne Elektryfikacji Rolnictwa — Staszki z DD nr 2**

Z inicjatywy ZMS i Rady Zakładowej przy **CENTRALNYCH WARSZTADACH ELEKTROMECHANICZNYCH ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA** załoga przedsiębiorstwa podjęła zobowiązanie ufundowania książeczki mieszkaniowej PKO. Książeczkę tę z wkładem 7.200 zł, zegarek i stodołę wręczyli **STASZKOWI KRZYŻANOWSKIEMU** z DD nr 2, w obecności przewodniczącego DRN Stare Miasto — **STEFANA WARMUZA** i delegata KD PZPR — **J. KOSTRZEWSKIEGO**, dyrektor — **CZESŁAW BUGAJ**, przewodniczący RZ — **MARIAN KOSTRZ** i przewodniczący Kola ZMS — **STEFAN GAWLIK**.  
W imieniu obdarowanego — serdecznie dziękujemy! (mar)

logiczno-medyczne nad wpływem na organizm człowieka i jego zdolność do pracy długotrwałego przebywania w warunkach nieważkości. Nie określili dokładnie, jakie będą przeprowadzone eksperymenty (Dokonczenie na str. 2)

## Porwanie odrzutowca

Trójśmigłowy pasażerski samolot odrzutowy „Boeing 727” należący do towarzystwa „United Air Lines” został uprowadzony wczoraj na Kubę. Samolot miał na pokładzie 23 pasażerów i 6 członków załogi.

## Nowy Jork w zaspach śnieżnych

Wschodnie wybrzeża USA nawiedziły gwałtowne huragany. Zanożowano ofiary w ludziach.

Zaspy śnieżne na ulicach Nowego Jorku całkowicie sparaliżowały komunikację w wielu dzielnicach. Wstrzymano ruch na liniach kolejowych i autobusowych. 3 główne porty lotnicze zostały zamknięte.

Tak wielkich zasp śnieżnych nie widziano w Nowym Jorku już od 22 lat.

## Pacjent z przeszczepionym sercem i płucami

**NOWY JORK.** Według ostatnich doniesień, stan zdrowia 43-letniego Edwarda Falka, któremu 25 bm. w Nowym Jorku przeszczepiono serce i obydwa płuca, nie uległ pogorszeniu. Tętno i akcja serca u chorego są prawidłowe.

Lekarze obawiają się jednak możliwości odrzucenia przeszczepu.

# Na beztróskim wypoczynku spędzili krakowianie dni świąteczne

### Uczłowano i pito z umiarem • Nie było pożarów i burd

Zgodnie z tradycją, większość naszych rodaków spędziła święta w gronie najbliższych, jedząc i popijając z umiarem. Dla setek tysięcy obywateli święta były dniami wytężonej pracy. Jeszcze innym dane było „szaleć” w zimowych udrówkach i ośrodkach wypoczynkowych.

Oto garść meldunków o przebiegu świąt w kraju:

**W** Krakowie święta upłynęły wyjątkowo spokojnie. Pogotowie miało mniej pacjentów niż w zwykłą niedzielę, ofiar przejeżdżenia było zaledwie kilka. Izba wytrzeźwień świeciła pustkami, nie zapaliła się nawet ani jedna choinka.

Kilka tysięcy mieszkańców Krakowa, korzystając z pięknej pogody, ruszyło w dni świąteczne z nartami w rejon kopca Kościuszki i Lasku Wolskiego, by tam do późnego wieczora rozkoszować się „białym szaleństwem”.

W czasie świąt nad utrzymaniem komunikacji pracowali

**ZE SWIATA**  
JAK PODAJE AGENCJA TASS, na zaproszenie przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Sudanu, a zarazem naczelny dowódca sił zbrojnych tego kraju — gen. En-Numei-ri, w dniach 27-31 bm. przebywać będzie w oficjalnej wizycie w Port-Sudanie eskadra radzieckich okrętów wojennych.  
W INDIACH minister spraw wewnętrznych Chawan powiadomił maharadzów indyjskich, iż na najbliższej sesji parlamentu rząd zgłosi projekt ustawy o zniesieniu ich przywilejów i pensji.  
RZĄD JAPONSKI wyraził gotowość nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową. Deklarację tego rodzaju złożył japoński minister spraw zagranicznych Eisaku Sato.  
PO RAZ PIERWSZY od 28 lat, zbrodniarz hitlerowski — Rudolf Hess, odbywający karę dożywotniego więzienia w Spandau, zobaczył się 23 bm. w szpitalu, w brytyjskiej strefie Berlina zachodniego, ze swoją żoną i 31-letnim synem. Były zastępca Adolfa Hitlera został niedawno przewieziony z więzienia do szpitala wojskowego, gdzie zostanie poddany leczeniu wrzoda żołądka.

Cena 50 gr A  
**echo**  
**KRAKOWA**  
ROK XXIV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 302 (7567)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA  
Kraków sobota 27, niedziela 28 grudnia 1969 r.

# Bomby i rakiety mające zabijać Wietnamczyków eksplodowały na amerykańskim frachtowcu „Badger State” tonie na Pacyfiku

**NOWY JORK.** W piątek nastąpiła eksplozja na pokładzie amerykańskiego transportowca „Badger State”, który wypłynął z portu Seattle w stanie Waszyngton

z ładunkiem rakiet oraz bomb, przeznaczonych dla amerykańskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie południowym.

Punktem docelowym statku była baza morsko-powietrzna — Da Nang.

Eksplozja nastąpiła w momencie gdy „Badger State” znajdował się w odległości około 1000 km na północny wschód od wyspy Midway na Pacyfiku. W tej strefie panował silny sztorm, w wyniku czego okręt zaczął tonąć.

Załoga po wysłaniu drogą radiową sygnału S.O.S. opuściła pokład. W godzinę później nastąpił wybuch.

Na pomoc tonącemu pospieszył statek grecki „Klan Star”, który wyłowił z morza 14 spośród 39 członków załogi. Los 25 pozostałych osób jest dotychczas nieznan.

Jak ujawnił rzecznik marynarki wojennej USA, na pokładzie statku znajdowało się 8.900 rakiet i różnego kalibru bomb, w tym również bomby 906-kilogramowe.

Na miejsce katastrofy skierowano samoloty wojskowe z amerykańskiej bazy Hickam na Hawajach. Według ostatnich doniesień „Badger State” utrzymywał się jeszcze na wodzie mimo licznych dziur w kadłubie.

## W Bieszczadach coraz więcej żubrów

Sprawdzone do Bieszczadów przed 6 laty, stado żubrów stało się powiększa. Do chwili obecnej przybyło tu 19 żubrząt; w bież. roku — cztery.

Obecnie, na terenie Bieszczadów żyje na wolności 38 żubrów. Największe stado, liczące 24 sztuki, przebywa w rejonie nadleśnictwa Stuposiany, pow. Ustrzyki Dolne.

Na okres zimy przygotowano dla bieszczadzkich żubrów odpowiednią ilość pożywienia w specjalnych paśnikach.

## Sprawa eksportu towarów USA do krajów socjalistycznych

**WASZYNGTON.** Izba Reprezentantów i Senat Stanów Zjednoczonych uchwały i skierowały do prezydenta USA, Nixona projekt ustawy przewidującej pewne ostabienie ograniczeń w eksporcie towarów amerykańskich do Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Ustawa wejdzie w życie po jej podpisaniu przez prez. Nixona.

## Z dalekopisu

W czasie pożaru w hotelu w Safron-Walden pod Londynem, zginęło wczoraj w płomieniach 11 osób, a wiele zostało poparzonych.

Stacja sejsmograficzna w Rockland (Maryland) podała, że 25 bm. silne trzęsienie ziemi nawiedziło wschodnią część Morza Karaibskiego. Wstrząsy wywołały panikę wśród ludności wysp. Nie ma doniesień o ofiarach w ludziach.

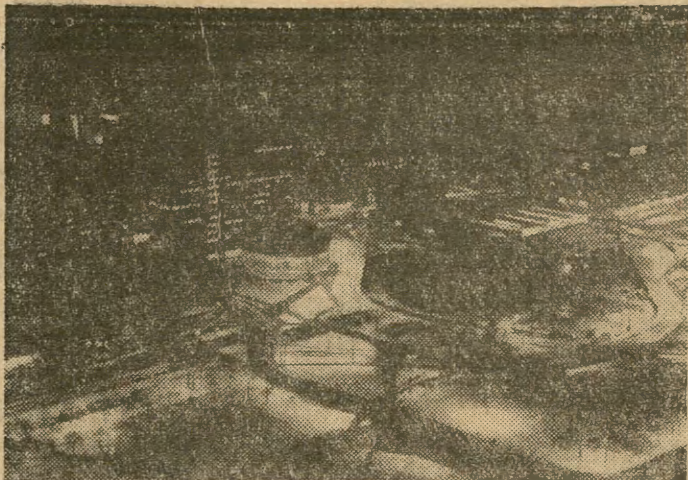


Jak co roku na placu przed ratuszem plonie rzeźbienie oświetlona ogromna choinka, ciesząca oczy wiedeńczyków.  
CAF — VOTAVA

# Posiedzenie Rady Ministrów

24 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzone wykonanie ważniejszych zadań gospodarczych w listopadzie i grudniu 1969 r. W szczególności rozpatrzone wykonanie zadań przez przemysł, handel zagraniczny oraz sprawy związane z zaopatrzeniem rynku wewnętrznego.

Rada Ministrów określiła zadania zmierzające do zapewnienia realizacji bieżących zadań gospodarczych oraz przygotowania właściwych warunków dla realizacji zadań I kwartału 1970 r. Rada Ministrów podjęła także szereg operatywnych decyzji, związanych z dalszą poprawą organizacji produkcji i wzmocnieniem kontroli nad przebiegiem wykonawstwa zadań NPG w I kwartale 1970 r.



WARSZAWA  
W GRUDNIOWĄ NOC 1969  
Na zdjęciu: przez 24 godziny na dobę trwają prace przy budowie wielkiego runda komunikacyjnego u zbiegu ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich.  
CAF — Dąbrowiecki

## Kanclerz Brandt o odpowiedzi NRF na propozycje NRD

**BONN.**  
Na propozycje przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta, w sprawie uznania NRD, zgodnie z prawem międzynarodowym i nawiązania równoprawnych rokowań, rząd federalny odpowie nie tylko w swym orędziu „o stanie narodu” w dniu 14 stycznia, ale również bezpośrednio.

Zapowiedział to kanclerz federalny Willy Brandt w wywiadzie dla dziennika „Koelner Stadtanzeiger”, który przed ukazaniem się, został zrelacjonowany przez agencję DPA. Brandt zastrzegł się, że forma i treść tej odpowiedzi są na razie sprawą otwartą.

## Z kraju

**ZALOGA KOPALNI SIARKI** w Jeziorku koło Tarnobrzega zameldowała o wykonaniu rocznych zadań planowych. Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej górniczy „Jeziorka” wydobędzie do końca roku ponad plan 25 tys. ton siarki.

**STOCZNIOWCY SZCZECIN.** SCY przekazali odbiorcy radzieckiemu 6-ty z kolei, wybudowany tu uniwersalny statek, przeznaczony do badań oceanograficznych.

przypomnijmy jedną z ostatnich, wypowiedzianą ustami Władysława Gomułki, a dotyczącą gotowości Polski do zawarcia z NRF podobnego układu, jaki zawarliśmy przed 19 laty z Niemiecką Republiką Demokratyczną. I ta nasza propozycja spotkała się z przychylnym odzwiekaniem całej prasy światowej i wszystkich bez wyjątku polityków europejskich, ale — jak dotąd — nie znalazła jeszcze pełnego zrozumienia w NRF. Niemniej, nowi przywódcy Niemieckiej Republiki Federalnej, którzy po dwudziestu latach przejęli władzę z rąk chadeków, stwarzają już pozory, a może jest to nawet zamierzona dążność do zmiany tradycyjnej polityki zagranicznej swego kraju, w której zagadnienia uregulowania stosunków z Polską mają

## Na dobrej drodze — 69

terenami Zjednoczonego Królestwa. Fakt to chwalebny, potwierdzający zmiany dokonujące się w brytyjskiej polityce zagranicznej, która wyraźnie już steruje ku sprawom europejskim. Ukoronowaniem tej polityki będzie upragnione współpartnerstwo we Wspólnym Rynku. Wszystko wskazuje, że cel ten osiągnie Wielka Brytania, niebawem, być może nawet w najbliższych miesiącach nadchodzącego 1970 roku.

Sprawom uporządkowania spraw europejskich poświęcano w mijającym nam własnie roku wyjątkowo wiele uwagi. Do państw zaś, które szczególnie upodobały sobie ten problematykę wypadła zaliczyć przede wszystkim kraj socjalistyczny, a wśród nich wyróżnić Polskę, jako nieustanną ośrodkową zagadnień związanych z bezpieczeństwem europejskim. Obok wielu poprzednich w tej materii inicjatyw

zajmować pierwszoplanową pozycję.

Powiedzmy otwarcie: mamy przychylną i życzliwą nam atmosferę wśród pozostałych partnerów europejskich. Zwłaszcza od czasu ogłoszenia słynnego już w świecie Apelu Budapeszteńskiego, uchwalonego przez kraje socjalistyczne jeszcze w marcu br., a dotyczącego całej bogatej problematyki, związanej ze zwolnieniem ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej sprawom bezpieczeństwa europejskiego i u normowania wzajemnych stosunków między państwowych. Wobec powszechnego zaakceptowania tej idei — otwarty pozostaje już tylko problem miejsca i czasu zwołania takiej konferencji.

A w ogóle, jeśli idzie o Polskę, o polskie inicjatywy, o polską aktywność dyplomatyczną to trzeba obiektywnie powiedzieć, że nie możemy w tym roku narzekać. Nasze propozycje zgłaszane na forum ONZ, a dotyczące całego wachlarza spraw związanych z zachowaniem pokoju na świecie — spotykały się z niezmiernie życzliwym poparciem zdecydowanej większości państw członkowskich. To w wyniku tej życzliwości i uznania dla prowadzonej przez nasz kraj polityki międzynarodowej zostaliśmy, po raz trzeci, wytypowani, a następnie wybrani, przytłaczającą większością głosów (121 na 126) w skład Rady Bezpieczeństwa. To duże wyróżnienie dla nas, ale też i niemała odpowiedzialność, jaka spada na nasz kraj, któremu przypadnie odtąd współdecydować o sprawach bezpieczeństwa światowego.

Oby więc rok, u którego progę już się znajdujemy okazał się jeszcze pomyślniejszy od mijającego, oby nasze inicjatywy dyplomatyczne i inicjatywy wszystkich krajów, zmierzających jak my ku powszechnemu rozbrojeniu, przybrały wreszcie postać konkretnych umów i respektowanych układów. Wyniki rozmów radziecko-amerykańskich w Helsinkach zdają się potwierdzać, że jesteśmy na dobrej drodze do osiągnięcia takiego porozumienia, że jest ono w pełni możliwe i realne.

Kiedy przed kilku dniami zakończyła się w Helsinkach wstępna debata rozbrojeniowa, na okolicznościowym bankiecie pito szampanem za pomyślność drugiej tury rozmów, tym razem w Wiedniu. Przyłączmy się i my do tego toastu w noc sylwestrową. Ten kielich na pewno wyjdzie nam na zdrowie.

## ...do soboty

## Po szczycie arabskim w Rabacie

# Rozmowy szefów ZRA, Libii i Sudanu w sprawie koordynacji wysiłków w dziedzinie gospodarczej, wojskowej i politycznej

V konferencja szefów rządów państw arabskich w stolicy Maroka — Rabacie, zakończyła się na krótko przed północą 23 bm. W sesji końcowej nie wzięły udziału 3 delegacje, a mianowicie: Iraku, Ludowej Republiki Południowego Jemenu i Syrii. Nie ogłoszono oczekiwanego komunikatu końcowego. Zamknięcie konferencji poprzedziły kilkugodzinne narady samych tylko szefów delegacji, poświęcone próbom zażegnania powstałych rozbieżności i znalezienia wspólnej formuły. Zabiegi te nie dały efektu.

Rozbieżności w stanowiskach między poszczególnymi państwami arabskimi okazały się tym razem nie do pokonania. Obrady zamknął przewodniczący konferencji, król Maroka — Hasan II.

Na niepowodzenie szczytu arabskiego w sensie utrzymania wspólnego stanowiska wobec trwającej agresji izraelskiej i wynikających z tego faktu potrzeb, wpłynęły dwa czynniki. Pierwszym była niechęć niektórych państw, a zwłaszcza posiadającej liczne więzy ze Stanami Zjednoczonymi, Arabii Saudyjskiej — do zwiększenia wysiłków finansowych na u-

mocnienie potencjału militarnego państw, których terytoria znajdują się pod okupacją izraelską, z drugiej zaś strony — negatywne podejście innej grupy państw arabskich do ostrożnej taktyki równoległego wzmocnienia nacisku militarnego, a jednocześnie niezatraskiwania ostatecznie drzwi dla ewentualnych rozwiązań politycznych konfliktu.

Pojawienie się w czasie obrad rabackich, istniejących nie od dziś różnic w stanowiskach wpływających z podziałów polityczno-społecznych świata arabskiego, doprowadziło do rezygnacji przez szefów państw arabskich z ogłoszenia wspólnego komunikatu

końcowego. Nie oznacza to, że pewnych spraw nie uzgodniono. Obserwatorzy są zgodni, że delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny z Jasirem Arafatem uzyskała w Rabacie dalsze wzmocnienie swego autorytetu i poparcie wszystkich państw arabskich.

**KAIR.**  
Jak donosi z Trypolisu agencja MENA, 25 bm. rozpoczęły się w stolicy Libii oficjalne rozmowy między prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Naserem, szefem Sudańskiej Rady Rewolucyjnej En-Numeirim oraz szefem Rady Rewolucyjnej Libii płk Kadafim.

Rozmowy mają na celu koordynację wysiłków trzech krajów w dziedzinach gospodarczej, wojskowej i politycznej.

„Al Ahram” pisze, że rozmowy między szefami państw ZRA, Libii i Sudanu, dotyczyć będą m. in. również sprawy utworzenia wspólnego komitetu, w skład którego wejdą ministrowie spraw zagranicznych, obrony i gospodarki tych trzech krajów.

W drodze do Trypolisu, Naser i En-Numeiri przybyli samolotem z Rabatu do Algieru, gdzie odbyli rozmowę z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Algierii — Bumediem.

## Konferencja prasowa radzieckich kosmonautów

(Dokończenie ze str. 1)

rymenty. Borys Wołynow poradził dziennikarzom, aby dokładnie studiowali historię lotów radzieckich kosmonautów — „Wynika z niej, jaki jest główny kierunek — powiedział — i co może nastąpić dalej”.

Na pytanie korespondentów PAP, jak widzą rolę kosmicznego lotnika, G. Bieriegowej odpowiedział, że rolą ta będzie z każdym rokiem większa. Jego zdaniem, przyszłe stacje orbitalne będą czymś w rodzaju baz dla flotylli statków kosmicznych. B. Wołynow przypomniał koncepcję stacji orbitalnej Ciolkowskiego i snując wizję takiej stacji, wyjaśnił, że jej funkcjonowanie wymaga utrzymania z nią stałej, niezawodnej łączności. Rolę tę spełniać będą pilotowane kosmo-

loty. Zdaniem kosmonautów, cywilne lotnictwo kosmiczne stanie się czymś normalnym w ciągu najbliższych 10—20 lat.

Na pytanie na temat badania Księżyca, G. Bieriegowej odpowiedział, że radziecki program dalekich badań kosmicznych zakłada uzyskanie możliwie jak największej ilości informacji przy użyciu stacji automatycznych. W badaniu dalszej przestrzeni Kosmosu, pierwszeństwo będą miały automaty — powiedział.

Zapytany przez korespondenta PAP o perspektywy międzynarodowej współpracy, G. Bieriegowej, który był niedawno w USA, powiedział: Wcześniej czy później musi zwyciężyć przekonanie, że Kosmos nie może należeć do jednego czy kilku państw. Należy on do całej ludzkości. Teraz tak się składa, że my nastawiamy się głównie na badania obszarów okołoziemskich oraz planety Wenus, a Amerykanie — Księżyca i Marsa. W sumie, daje to szeroki front badań. Dobrym początkiem międzynarodowej współpracy był „Interkosmos”. Mamy też wymianę informacji nad mapą pogody. Jest ona bardzo pożyteczna. Trzeba więc iść w tym kierunku. Nie powtarzać się, ale wzajemnie uzupełniać. Powtarzanie tego samego nie ma sensu — no i bardzo dużo kosztuje.

**Marzenia na 1970 rok?** Oczywiście loty kosmiczne. Kto raz poleciał, ten będzie o tym marzył zawsze... A plany osobiste? — zarówno Bieriegowej jak i Wołynow niewiele mówili na ten temat. — 80 proc. czasu poświęcamy teraz innym — mówili — na własne plany, zostaje go więc bardzo mało...

**Rok nadechdzi niezwykły.** Każdy na swoim stanowisku i w miarę swych sił pragnie godzinie użecić 100 rocznicę urodzin Lenina. Kosmonauci przygotowują się także do czynów godnych tej rocznicy. Bieriegowej — pilot z czasów II wojny światowej — wspomina tamte lata. — 25-lecie zwycięstwa będziemy obchodzić my — którzy przeżyliśmy. Ale wielu z nas pozostało na placu boju. Pamięć o nich staje się bardzo bliska, jak i poczucie obowiązku nas żywych wobec pamięci o ich najwyższej ofierze...

**Za kilka dni — Nowy Rok.** Kosmonauci przekazują za pośrednictwem dziennikarzy noworoczne życzenia braćmi krajom: kosmicznego zdrowia, sukcesów w pracy, szczęścia, aby nasza przyjaźń umacniała się, aby krzepły więzy, aby był pokój na ziemi — tej najpiękniejszej z planet.

## Lądowanie z przygodami

**BERLIN**  
Samolot brytyjskich linii lotniczych BEA z 62 pasażerami na pokładzie, podczas lądowania na lotnisku zachodniobrytyjskim Ternhill uległ wczoraj wypadkowi; wskutek defektu koła, samolot zarył się w ziemię. Na szczęście, nie było żadnych ofiar w ludziach, ale wypadek ten spalił zował ruch na lotnisku.

## Kronika wypadków

- Na szosach i drogach zdarzyło się w czasie trzech świątecznych dni 13 wypadków drogowych. Jedna osoba poniosła śmierć, 10 zostało rannych.
- W Libertowie k. Krakowa, wypadł z autobusu MPK i poniósł śmierć na miejscu 44-letni J. Olejak (zam. w Zasaniu).
- W Woli Rzędzińskiej (pow. Tarnów), zginął potrącony przez pociąg, 24-letni W. Skura z Woli Rzędzińskiej.
- W czasie kąpieli w łaźni, dotknął obudowy piecyka elektrycznego i zginął porażony prądem 36-letni A. Malek (zam. w Dąbrowniku Wielkim, pow. Tarnów).
- W Dankowicach (pow. Oświęcim), uległ śmiertelnemu zatruciu czadem 33-letni T. Kozioł. Jego żona i córka zostały przewiezione do szpitala.
- W Łopusznej (pow. Nowy Targ), zapalił się samochód ciężarowy, w Kościelnikach k. Krakowa spaliła się na skutek zapróżnienia ognia stodoła J. Burasa, a w Zawoi (pow. Sucha) — dom mieszkalny K. Gronia.



**REDAGUJE KOLEGIUM:** Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier — członkowie kolegium.

**ADRES REDAKCJI:** Kraków, ul. Wiślna 2, Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

**WYDAWCY:** Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2.

**DRUK:** Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

Dzień dzisiejszy edukacji

# Zamiast ożywionych dyskusji nuda błądzi po studenckich klubach Dłaczego?

W procesie szeroko pojętego wychowania młodzieży, kluby studenckie odgrywają bardzo istotną rolę. To one rozbudzają i kształtują zainteresowania społeczne i kulturalne, rozwijają twórcze inicjatywy, wciągają w wir pracy i zabawy, uczą działania w kolektywie, ujawniają artystyczne zdolności i talenty, stwarzają wreszcie studentom warunki godziwego spędzenia czasu. Nie odbiegają od prawdy, twierdząc, że cała tzw. studencka kultura wywodzi się w prostej linii ze studenckiego klubu. To przy klubach powstawały i powstają studenckie teatry, kabarety, zespoły muzyczne, grupy poetyckie, różnego typu kluby dyskusyjne. To właśnie klub jest — i powinien być — miejscem dyskusji młodzieży akademickiej z działaczami, ludźmi nauki i pióra.

Mamy obecnie w Krakowie 23 kluby studenckie, dysponujące 2.350 miejscami. Jak na 30-tysięczną rzeszę studentów jest to liczba stanowczo za mała. Pierwsze kluby powstały w latach w 1956—57 („Jaszczury”, „Zaczek”, „Nawojka”), a większość na przełomie 1960/61. Szczególnie miejsce w działalności wychowawczej wyznacza się klubom środowiskowym, takim jak „Jaszczury” i „Zacianek”. Pełnią one funkcje wiodące, koordynujące i ogniskujące studencką działalność kulturalno-wychowawczą.

Niezbędnie daleko — jeżeli chodzi o zakres działalności programowej — odbiegają duże kluby uczelniane, jak „Nowy Zaczek”, „Karlik”, „Pod Przewiązką”, „Nawojka” czy „Bakalarz”. Są one inicjatorami imprez często o charakterze ogólnopolskim, a ich codzienna działalność oparta na wieloletnim doświadczeniu, pozwala coraz to nowym rocznikom studentów odkrywać i uczestniczyć w tworzeniu studenckiej kultury oraz uzupełniać swą wiedzę społeczną i polityczną.

## Przed kim czmychają studenci?

Kluby studenckie przeżywały swe lata świetności; bywa też że obniżają swe loty. Jest to jednak proces naturalny. Gorzej jeżeli to zjawisko staje się czymś powszechnym. A właśnie ostatnio sporo się narzeka na działalność studenckich klubów, mimo że program przez nie realizowany wcale nie ustępuje inicjatywom i pomysłom z lat ubiegłych. Mówi się o zastojach, o impasie, o rezygnowaniu z działalności twórczej, na rzecz często taniej rozrywki i zabawy. Nie wątpliwe jest w tym sporo prawdy. W ostatnich 2 latach daje się zauważyć znaczny spadek uczestnictwa studentów w programie dyskusyjno-wychowawczym i twórczym, na rzecz rozrywki i konsumpcyjnego podejścia do klubowych propozycji.

Czy winić należy za to studentów, ferując obiegowy — a z gruntu błędny — sąd, że „im tylko w głowie zabawa”? Taka teza byłaby znacznym uproszczeniem zagadnienia. Bo to nie wina studentów, że co najmniej od lat 10 spotykają z każdym rokiem coraz to nudniejszych tych samych prezentów, zrutynizowanych i schalturzonych, nastawionych nie na twórczą dyskusję, lecz na zarobek. Przed takimi studentami czmychają, a prelegenci mówią do pustych ścian. Nie studentów też wina, że działacze, profesorowie, wykładowcy i opiekunowie nie znajdują dla nich czasu.

## Nie samo słowo — i to nudne — wychowuje

Sporo też wina za nie najlepszą działalność klubów na tym wychowawczym polu spada i

## Na tropie ryb

Ichtiolodzy radzieccy i amerykańscy przeprowadzają wspólne badania, mające na celu ustalenie skupisk ryb wzdłuż wybrzeży kontynentu amerykańskiego od Kanady do Kalifornii.

W tym celu, w rejs wyruszył specjalny statek ekspedycyjny „Ogień”, należący do Instytutu Naukowo-Badawczego Gospodarki i Oceanografii Pacyfiku.

## Śmiecie do elektrowni

W Monachium buduje się silownię, która, spalając miejskie śmiecie, zaopatrywać będzie część miasta w energię elektryczną. Paliwem podstawowym bloków o mocy 124 MW, z których pierwszy już pracuje, drugi będzie uruchomiony na początku 1971 roku, jest gaz ziemny lub olej opałowy, zaś jako paliwo dodatkowe służą śmiecie spalane w ilości 40 ton na godzinę w jednym kotle.

na kierowników placówek, którzy ulegają gustom tzw. stałych bywalców, rezygnując z ambitniejszego programu i z próby przyciągnięcia do klubów — innych kręgów młodzieży akademickiej. Część wina przypada na działaczy, sprawujących opiekę nad klubami z ramienia organizacji młodzieżowych. Systematyczne kontrole oraz okresowe analizy działalności klubów na pewno wpłynęłyby dodatnio na ich pracę i jakość realizowanego programu.

W sprawowaniu opieki nad klubami nie może zabraknąć również uczelni. Nie powinny one ograniczać się tylko do administracyjno-finansowej pomocy (która nota bene nie zawsze jest na miarę potrzeb — brak często w klubach wyposażenia i sprzętu audio-wizualnego itp.) i wyznaczenia opiekanów od przypadku do przypadku zagląającego do klubu.

Studenckie kluby są szkołą obywatelskiego i kulturalnego wychowania. Jeżeli w zakresie kulturalnej działalności wypracowały sobie one właściwe formy pracy i proponują młodzieży program podług jej zainteresowań, o tyle w odniesieniu do działalności wychowawczej przeżywają kryzys — mimo że tak dużo poświęca się temu zagadnieniu uwagi i słów. Ano właśnie: uwagi i słów. Tylko, że człowieka dorosłego — a takim jest student — bardzo trudno wychowywać tylko słowami. Czekają na czyny, na przykłady i takie argumenty w dyskusji, które znajdują pokrycie w rzeczywistości i w codziennym działaniu tych, którzy się nimi posługują. A z tym ostatnim bywa różnie. Młodzież zawsze stroni od frazeologii. I może właśnie dlatego na wieczorkach tanecznych w studenckich klubach jest nadmierny tłok, a na spotkaniach i prelekcjach po pustej sali błądzi nuda.

STEFAN MACIEJEWSKI

## Za kulis bokserskiego półświatka

# Śmierć gangstera

Kiedy właściciel nocnego baru w Los Angeles M. Corsales wrócił do domu, otworzył drzwi i chciał zapalić światło, otrzymał ciężki cios w głowę. Corsales zdążył jednak wyciągnąć rewolwer i oddać cztery strzały w ciemność. Jeden z nich trafił włamywacza.

Policja nie znalazła wprawdzie przy zabitym żadnych dokumentów, jednak potrafiła go natychmiast zidentyfikować. Od 3 lat bowiem w całej Kalifornii w każdym komisariacie wisiały listy gończe, które głosiły: Karl Heinz Guder, ur. 1934 r. w Gelsenkirchen (NRF), zawód — bokser zawodowy, ścigany za napady z bronią w ręku. I jeszcze dokładny rysopis.

Śmierć Gudera — gangstera stała się w prasie amerykańskiej głośniejsza niż sukces boksera Gudera na ringu. Opisano dokładnie dzieje jego kariery i upadku, wielce zresztą charakterystyczne dla boksów zawodowego w USA któregoś z promineńców i także pomniejszej rangi zawodnicy są zwykle narzędziem w ręku bossów świata podziemnego, rządzących tym dochodowym interesem. Nie bowiem co dzieje się na zawodowym ringu amerykańskim nie dzieje się bez wiedzy i woli gangsterskiego podziemia.

Jeśli ktoś wylamie się z tych reguł, lub po prostu przestanie być kasowym bokserem, zostaje bez pardonu wyrzucony poza nawias profesjonalnych mistrzów pięści. A wtedy nielato jest utrzymać się na powierzchni.

Do reprezentantów tego światka należał właśnie Guder, niegdyś czołowy zawodnik boksu amatorskiego w NRF. Z zawodu murarz i ślusarz postanowił zrobić karierę na ringu zawodowym w USA.



HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA

Rzymianie każdy dzień nowego roku nazywali „Calendae”. Stąd i początek nowego roku określali tym samym mianem. Był on przez nich obchodzony 24 grudnia. Świętowano ten dzień hucznie i wesoło. Zwyczaj przeniesiony został do Polski i w zmodyfikowanej formie upowszechnił w dniach świąt zw. przed wiekami Koładą. Z biegiem upływających wieków wzbogacał się o nowe formy, powstało wiele pieśni — kołęd — a po wsiach zaczęli chodzić kołędnicy, obnoszący szopkę. Towarzyszyli im postacie Herodów, diabłów, śmierci itp. Inscenizowali oni różne sceny z Nowego Testamentu, śpiewali, recytowali. Nagrodą za ich trud i pomysłowość były datki w naturze. Do worków wędrowały jaja, kiełbasy i inne wiktuały, a w które każda dobra gospodyni zaopatrywała się obficie na święta. W wielu rejonach kraju zwyczaj kołędowania utrzymał się do dziś. Dla młodych to doskonała zabawa. Dla najstarszych, chętnie kultywujących tradycje i zwyczaje swych ojców — niezbędne uzupełnienie świątecznych dni i nastroju. Na zdjęciu: kołędnicy idą, wór wielki noszą i śpiewem smakołyki wyproszą. CAF — Olszewski

## Krótko

**TOPIONE I SMACZNE**  
W Rabinie koło Świdwina ruszy wkrótce wytwórnia serów topionych, produkowanych tu w kilkunastu odmianach i smakach. Będzie to druga pod względem wielkości wytwórnia w kraju. Jej zdolność docelowa sięgać ma 500 ton rocznie.

## PRZED POWODZIĄ

Tegoroczny bilans prac zabezpieczających Brzegi Wisły przed wiosennymi wylewami jest zupełnie dobry. Zabezpieczono w ten sposób pola i łąki ciągnące się ok. 25 km wzdłuż rzeki w województwach kieleckim i lubelskim. Usypano również ok. 19 km wałów przeciwpowodziowych.

## MAŁO REKLAMACJI

Starachowicka fabryka samochodów ciężarowych STAR prowadzi dokładną ewidencję wszystkich reklamacji, a także braków zauważonych przez kontrolę techniczną zakładu. Dość reklamacji i braków stale wzrasta. Pod względem wartości odrzuconych samochodów — odpowiednie wskaźniki wynoszą: 1,97 proc. w 1967 r. i 1,06 proc. obecnie. Znaczy to, że prawie co setny samochód wykazuje niedokładność przed wyruszeniem z fabryki i wraca na taśmę montażową. Natomiast reklamacji notowano w 1967 r. nieco ponad 100, a w roku bieżącym zaledwie 16.

i ciekawie

# Odkąd świat zaczął pić alkohol rozpoczął też i walkę z jego zgubnymi skutkami

W powodzi rocznie byłbyśmy przeoczyli 10-lecie ustawy nr 434, która weeszła w życie 10 grudnia 1959 r. Jubilatka uchodziła za jeden z najbardziej konsekwentnych aktów prawnych, usiłujących uregulować problem spożywania alkoholu.

Przepisy wymierzone przeciw nadużyciu alkoholu lub regulujące normy jego spożycia znane były już w drugim tysiącleciu przed naszą erą, w rełigach i cywilizacjach Wschodu, zwłaszcza w taoizmie w Chinach, w buddyzmie a potem i islamie. Jest to problem prawie wszystkich czasów i wszystkich społeczeństw. Napoje alkoholowe o ma-

łej mocy znane były bowiem już w starożytności. Wino i piwo pito w Babilonii, Egipcie, Chinach, Indiach, Grecji, Rzymie. Także na Słowiańszczyźnie już w czasach przedhistorycznych pojawił się miód pitny. Mocniejszy alkohol rozpowszechnił się w XI w. gdy Włosi odkryli metodę wytworzenia tzw. „spirytus vini” czyli spirytusu uzyskiwanego z destylacji wina. Przemysł alkoholowy rozwijał się i zrobił zawrotną karierę na przełomie XIX i XX w. kiedy po części ziemniaki okazały się doskonałym surowcem do produkcji okowity.

Świat zaczął pić alkohol i prawie jednocześnie zaczął walczyć z ujawniającymi się w szybkim tempie ogromnymi szkodami społecznymi — jakie niosło jego spożycie.

Różne formy przybierała ta walka. Aż do skrajnej — prohibicji. Już w roku 1846 prohibicję wprowadzono w jednym ze stanów USA. W roku 1920 Kongres amerykański wprowadził do Konstytucji poprawkę, w myśl której na terenie całego państwa objęto zakazem wyrob, sprzedaż, transport, eksport i import napojów alkoholowych, zawierających ponad 0,5 proc. alkoholu. Rozwinięła się jednak nielegalna produkcja, nielegalny handel i przemysł; ustawa prohibicyjna została zniesiona w roku 1933. Podobnie było w Europie; ustawy prohibicyjne w Norwegii, Finlandii, Szwecji przetrwały zaledwie po parę lat.

## PICIE PO POLSKU

także ma swoją historię. Spożyciu alkoholu sprzyjała propinacja czyli wylądowanie prawa feudalnego do produkcji i sprzedaży okowity w obrębie jego dóbr. Towarzyszył jej rozwój karczem i gorzelni, który osiągnął rozmiary przemysłu produkującego ten artykuł pierwszej potrzeby. Jego zakup wymuszano na pańszczyźnianych chłopach. Za H. Rożonową, autorką pracy pt. „Produkcja wódki i sprawa pijaństwa w Królestwie Polskim 1815 — 1863” — cytuję fragment ówczesnej publicystyki na ten temat: „Wygódnie było likwidować należność za pracę kwitkami do karczmy, jak łatwo było dogodzić kopaczom kartofli w słotny dzień dając kobietom i dzieciom 3 razy dziennie po kwatere wódki”.

Spożycie alkoholu osiągnęło w naszym kraju szczyty w roku 1844. W tym właśnie okresie powstały bractwa trzeźwości. Masowy cha-

rakter tych towarzystw, dostrzegających katastrofalne skutki rosnącego pijaństwa zaniepokoił rząd carski, dla którego wszelkie stowarzyszenia w tonie podbitego narodu były niebezpieczne, gdyż łatwo mogła się w nich zrodzić myśl o niepodległości. Ponadto gwałtowny wzrost pijaństwa spowodował tak ostre pogorszenie zdrowotnego stanu ludności, że wielkorządcą gen. Paskiewicz zaalarmował w 1844 r. Petersburg z powodu oplakanego stanu rekruta, pobieranego z Królestwa. Przypuszczalnie te dwa czynniki zaważyły na wydaniu ukazu carskiego, ograniczającego swobodę wyrabiania wódki.\*)

Wzrost spożycia alkoholu notuje się znów po II wojnie światowej. W latach 1956—64 następuje pewna stabilizacja: spożycie alkoholu nie przekracza 4 l rocznie na 1 mieszkańca. Od 1964 r. znów następuje wzrost. Zbięga się to — zapewne nieprzypadkowo — z wprowadzeniem w tymże roku zarządzenia MHW łagodzącego niektóre ograniczenia sprzedaży alkoholu. Porównując z rokiem 1947 — nastąpiło dziś w Polsce podwojenie spożycia alkoholu!

Nie to jest nagorsze, że Polak pije, bo pije cały świat. Dorosły Francuz pije alkohol 10 razy częściej niż dorosły Polak. Najgorsze jest to, że Polak się upija, że pije wódkę. Rocznie notujemy ponad 260 mln przypadków nietrzeźwości, a więc ok. 200 tys. dziennie.\*\*)

W ilości spożytego alkoholu (w każdej postaci, a więc łącznie z winem i piwem), mamy 26 miejsc w świecie ale w ilości wypijanej wódki bijemy wszystkich na głowę. Wertując artykuł po artykule ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dochodzimy do przekonania, że nie jest ona stosowana. Obowiązują bowiem — s t o s o w a n e — przepisy wykonawcze, które w praktyce są zaprzeczeniem jej postanowień. Choćby art. 1; zabrania się sprzedaży i podawania alkoholu osobom nietrzeźwym. Jest to w gruncie rzeczy forma apelu, wystosowanego do ludzi, dla których sprzedawanie alkoholu jest płatnym obowiązkiem, którzy w ten sposób wykonują plany i jeśli ich nie wykonają to dostaną mniej pieniędzy na pierwsze. Pewien kierownik restauracji powiedział mi, że 65 proc. obrotów uzyskuje z wódki, wina i piwa. Gastronomia jako całość jest — jak się to mówi — utrzymaną „mokrej” gastronomii — zyje z wódki.

HELENA NOSKOWICZ

\*) A. Święcicki — „Alkohol”.  
\*\*) Tamże.

## Kariera wodolotów

Związek Radziecki staje się potentatem w produkcji i eksploatacji wodolotów. W projektowaniu i budowie znajduje się obecnie szereg nowych typów wodolotów o różnej wielkości i przeznaczeniu. W eksploatacji natomiast znajduje się w ZSRR obecnie ponad 260 wodolotów przewożących rocznie ok. 9 milionów pasażerów.



Lubelskie Zakłady Przemysłu Terebowego „Lubgal” proponują na karnawał szereg nowych sukienek wieczorowych, kostiumów, wdzianek. Na nadchodzący sezon „Lubgal” przygotował około 100 nowych wzorów w różnych zestawach kolorystycznych i z różnych rodzajów tkanin. Na zdjęciu: karnawałowa sukienka balowa. CAF — Trembecki

Notatki z lektury

Skazani na miłość

Na początku są wiersze Pa- sternaka o starości nie- chętnie teatralnym koturnom i peanom, na końcu słowa: — kochał panią na- s... W gruncie rzeczy niepodobna sobie wyobrazić słów częściej używanych i nad- używanych w teatrze, na e- stradzie, w piosenkach, słów bardziej wytartych, mniej wia- rygodnych, a jednak im wła- śnie się wierzy, im, nie mą- dрым starcom. W siedemdzie- siątym roku życia, w wieku, gdy pisze się o przetargach z diabłem, o Fauście albo o dzie- ciństwie, Louis Aragon daje nam świadectwo miłości nie tylko szalonej, także — trwa- jącej dziesiątki lat, nie nieg- lej wyrokom czasu, doznanej, ba, przenikniętej pasją, która sięga poza zgon: „Murmure, moja Murmur... między pośród cie- mięzców snem spoj- kojnym beze mnie nie będzie szpa- la... kto, jak i gra- barz dokończy dla nas śpiewać tę dzi- wną piosenkę? W sie- demdziesiątym roku życia, książkę, jakiej chyba nikt prócz niego nie śmiały po- myśleć: wielki romans z u- działem dwóch rzeczywistych kochanków, Louisa Aragona i Elzy Triolet, z udziałem dwój- pa, których każdy paryżanin może spotkać na ulicy, któ- rych w ogóle każdy może do- znać w kinie albo w telete- wizji, albo na fotografiach w gaz-ecie, dwójka, którzy razem się zestarzel. Ktoś może kiedyś o- głosi jeszcze dziwniejszą hi- storję prawdziwą o trzech sio- strach obdarzonych niezwykłą, czarodziejską mocą budzenia uczuć miłosnych; jedną było na imię Lili, Włodzimierz Ma- jakowski kochał ją do s z a- l e i s t w a, druga jest wła- śnie Elza. Będzie to zapewne książka jeszcze dziwniejsza, ponieważ zawsze dźwiży nas z- cież nasładowe literaturę, ale nie bardziej prawdziwą, ponie- waż opowiadanie o cudzym ży- ciu nie bywa bliższe prawdzie, niż przeżywanie własnego.

znawalna, a przecież wiadomo, że istnieje. Niektórzy powie- dzą, że jest to po prostu jed- na z owych modnych niby-po- wieści, workowatych, bez- kształtnych, przeladowanych różnorodnymi s c j e n t y z- m e m, bezsensownie chaoty- cznych, zagmatwanych, nużąc- niejasnych, i sztucznych jesz- cze na dodatek z tymi ciąg- łymi nawrotami do Szekspira i Alicji w krainie czarów, do kronik średniowiecznych i dy- skusji w partii komunistycz- nej. Literatura o literaturze powleczą. I odczują, przekona- ni, że nie czyta się jednych powieści po to, aby dowiedzy- wać się, co autor sobie myślał o innych powieściach, albo sztukach teatralnych, albo przemówieniach działaczy. No cóż, każdemu wolno...

Dla mnie osobiście, WYROK SMIERCI jest nie tylko wspan- iałym utworem literackim, jest także wstrząsającą au- tentycznym wyznaniem wdary w miłość i w sens sztuki. Nie spotkałam chyba w literaturze nic, co by mu dorównało od czasu, gdy po raz pierwszy zdarzyło mi się trafić na listy miłosne Heloizy i Abelarda. ANNA TARSKA

Louis Aragon. WYROK SMIERCI. Tłum. Krystyna Do- latowska. PIW 1968. Cena zł 32.

Z zalem zawiadamiamy, że w dniu 23 grudnia 1969 r. zmarł tragicznie w Krako- wie na posterunku pracy, w wieku lat 23

Józef Woźniak

zasłużony i ceniony pra- cownik PRE „Elektromontaż” Kraków-Nowa Huta. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 grudnia, w Jerzmanowicach, pow. Olkusz.

RODZINIE Zmarłego skła- damy tą drogą wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA PRE „Elektromontaż” Nowa Huta oraz KOLEDZY

JÓZEFIE PLUTA

składamy wyrazy szczer- ego współczucia z powodu śmierci MEŻA.

Dyrekcja i Rada Zakładowa MHD Art. Spożywczy „Wschód” w Krakowie oraz koleżanki i koledzy



To dopiero zabawa! Lekkie sanie zaprzężone w czwórke ognistych trzylatków z Państwowego Stada Ogierów w Białym Borze. CAF — Kraszewski

Krakowianka M. Cesarska szefową Cabaret Pigalle

(Korespondencja własna z Paryża) W ostatnich latach obserwuje się we Francji gwałtowny rozwój przemysłu rozrywkowego, którego jedną z istotnych gałęzi są lokale strip-teasowe. W Pa- ryżu działa ich ponad setka, w większości na miernym poziomie, ale niektóre z powodzeniem utrzy- mują jakiś taki „program arty- styczny”.

Do najbardziej znanych należą Concert Mayole i Cabaret Pigalle — ten ostatni, prowadzony przez naszą rodaczkę z Krakowa — Magdalenę Cesarską. Pani Magda święciła swe triumfy w pierw- szych latach powojennych, kiedy to wyładowała w Paryżu po za- kończeniu służby w jednostce RAF. Zrzuciwszy wojskowy munda- r i to co miała pod spodem, stała się jedną z gwiazd nadse- kwanckich estrad, a konkurować z nią mogła jedynie Rita Cadil- lac, zresztą także Polka z pcho- dzenia.

Kabaret pani Magdy, położony w samym centrum nocnego życia, przy placu Pigalle, oferuje srebr- nym neonem uroki „najzuchwal- szej golizny Paryża”. Te „zuchwa- le kobietki” przypominają zazwy- czaj kościastą Twiggy — taka mo- da utrzymuje się nadal we fran- cuskiej stolicy. Jest jednak coś i dla innych upodobań. Np. pan- na Fryderyka — w popisowym numerze kąpiel w cebryku — prezentuje gościom blisko sto ki- logramów swej żywej wagi.

Panienci z Cabaret Pigalle ku rozczarowaniu widzów nie rozbie- rają się do przyszłowiego „ro- solu”. Zawsze pozostaje im ten figowy listek, tak niepotrzebny w tym wypadku... Każda ma swój reklamowy numer, opanowany do perfekcji, numer ocywwiście so- lowy, z akcesoriami nieraz niezwy- kłymi, jak lina szubieniczna, sztucz- na szczerka czy pióro biżaneta. Miss Lola, rywalka Fryderyki, zbiera rześiste oklaski w roli

Kleopatry podrygującej w agonii po ukaszeniu w soczystą pierś przez jadawitą żmiję.

Najuboższe lokale strip-teasowe nie mają w ogóle „damskiego personelu”, gdyż muszą zadowolić się wyświetlaniem pornogra- ficznych filmów krótkometrażo- wych. Lokale takie pozabawione są sali barowej, a goście za drobną opłatą wchodzą dosłownie na kwadransik.

Wyższy poziom organizacji wy- maga już estrady, która chroni niejako panny przed natarczywo- ścią widzów. Tylko lokale pierw- szej klasy mają rozbudowaną część konsumpcyjną, co zresztą sówicie się opłaca. Sam bilet wstępu nie jest drogi — kształ- tuje się w granicach 5-10 fran- ków. Później jednak trzeba za- mówić coś przy stoliku, a to ko- sztuje grubo więcej.

Same strip-teaserki są licho płatne. Zbierają na miesiąc od 500 do 800 franków, przy czym zajęte są od wczesnego wieczora co naj- mniej do północy. Jeśli nie wy- stępują aktualnie na estradzie, muszą towarzyszyć gościom na sali. Najlepsze z nich, a takich jest niewiele, dostają za wieczór tyle co ich koleżanki przez mie- siąc. Występują jednak w kilku kabaretach równocześnie, dopina- jąc niemal po drodze skąpą gar- derobę.

ROBERT BIELECKI

120 km/godz. statkiem-poduszkowcem

W Zakładach Przemysłu Stocz- niowego w Gorkim, trwają także prace nad konstrukcją statku- poduszkowca, przystosowanego do pływania po dużych rzekach. Ma rozwijać szybkość do 120 km na godzinę.

Tygodniowy program telewizji

od 29 XII 1969 r. do 4 I 1970 r.

PONIEDZIAŁEK 16.35 Program dnia. 16.40 Dzien- nik. 16.50 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.35 Echo stadionu. 17.50 Maga- zyn ITP. 18 Kronika. 18.15 Konfe- rencja prasowa. 18.40 Magazyn Postępu Technicznego. 19.20 Do- branoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: A. Ostrowski „Pamiętnik szubrawca”. 22.05 „Dzień pierw- szy” — pr. dokument. 22.35 Dzien- nik. 22.50 Program na jutro.

WTOREK 9 Teleferie. 10.10 „Pan Anatol szuka miliona” — film pol. 16.35 Program dnia. 16.40 Dziennik. 16.50 Kronika. 17.05 TV Ekran Młodych. 18.50 Horyzonty. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Wyspa nieba. 20.25 „Na lawce” — film fr. 21.50 Refleksje. 22.20 Dziennik. 22.35 Program na jutro.

ŚRODA 8.50 Teleferie. 10 Dla dzieci: Re- wia muzyczna. 10.30 „Inspekcja pana Anatola” — film pol. 16.10 Program dnia. 16.15 Kronika — 69 wydanie specjalne. 16.50 Dla ml. widz.: XI trójmecz harcerski. 17.50 Kronika. 18.05 Słuchamy i patrzy- my. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dzien- nik. 20 Przemówienie noworocz- ne. 20.20 „Co to za miasto” — pr. rozrywk. 21.30 „Telefon towarzy- ski” — film ameryk. 23.10 „...że dni nasze, dni wiosenne...” — pr. estradowy. 23.35 Mimetyzm czyli zniknięcie Honoriusza Subrac — wg opowiadania Apollinaire'a. 23.55 Zyczenia noworoczne. 0.05 Szop- ka Sylwestrowa. 1.05 „Minstrel Show” — film ang. 1.40 „Azna- vour w Olimpi” — film fr. 2.45 Program na jutro.

CZWARTEK 10.15 Program dnia. 10.20 „Bajka o czarze Saltanie” — baśń radz. 11.45 Dziennik. 12 Sport polski 1969 roku. 12.50 Kontrasty i na- stroje. 13.35 Sylwetki roku. 13.45 TV Teatr Lalek „Chłop i dia- bel” widowisko lalkowe. 15.05 Sylwetki roku. 15.15 Lotnicy — teleturniej. 16.05 Sylwetki roku. 16.35 Scena Monodram „Wowo — świątkarz beskidzki”. 17.10 Syl- wetki roku. 17.20 „Świat 69” — międzynarod. przegląd roku. 18 Sylwetki roku. 18.10 Śnieg, rekiny, eukaliptusy. 18.45 Sylwetki roku. 18.55 „Jak powstał Skaldoc- wie” — film TVP. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Sylwetki ro- ku. 20.15 Muzyka — łatwa, lekka i przyjemna. 21.15 Sylwetki roku. 21.25 „Miłość w Amsterdamie” — film ang., 22.55 Magazyn sporto- wy. 23.40 Program na jutro.

PIĄTEK 9 Teleferie. 11 Film fab. 16.35 Program dnia. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla ml. widz.: Pół godziny dla

rodziny. 17.20 Film z serii: Wy- prawy. 17.50 Kronika. 18.05 Nie- tylko dla pań. 18.25 Magazyn me- dyczny. 18.55 Gramy o telewizor — teleturniej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Azja — syn Tuha-J-Beja” — film TVP z se- rii: Przygody pana Michała. 20.35 Program publicystyczny. 21.05 Teatr TV: J. Sawiuk „Ostatni rejs”. 21.55 Dziennik. 22.10 Sek- s i wychowanie. 22.30 Program na jutro.

SOBOTA 9 Teleferie. 10.45 „Bajka i fanta- styka”. 11.30 „Osłodać wiatr” — film ameryk. 14.20 Program dnia. 14.25 TV kurs rolniczy. 15 Pro- gram tygodnia. 16.30 Program dnia. 16.25 W pracowniach kra- kowskich pisarzy. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla ml. widz.: Pół godziny dla rodziny. 17.20 Muzyka tej ziej- mi — pr. rozrywk. 18 Skarby go- rących skał. 18.35 Pegaz. 19.20 Do- branoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Osłodać wiatr” — film ameryk. 21.30 Dziennik. 22.10 Szopka Sylwestro- wa. 23.10 Koncert noworoczny. 24.25 Program na jutro.

NIEDZIELA 8.55 Program dnia. 9 Dla ml. widz. „Psi pazur” film z serii: „Cztery pancerni i pies”. 9.55 TV kurs rolniczy. 10.30 Przypomina- my, radzimy. 10.40 PKF. 10.55 Film. 11.50 Dziennik. 12.05 „He- kolda deska” czyli „Nowa pasto- ralka”. 13 W starym kinie. 14 „Przemiany”. 14.30 „Cecylia, le- karka wiejska”. 14.55 Krakowski Teatr Baśni: Opowieść o szlachet- nym Gotfrydzie. 15.55 „Azja — syn Tuha-J-Beja” film z serii: Przygody pana Michała. 16.25 Dawne gwiazdy pod choinkę — pr. sport. 16.55 Król pasterzy. 17.45 Klub sześciu kontynentów. 18.25 „Bonanza” — film seryjny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Teatr TV na świecie: F. Schiller „Zboj- cy”. 22.50 Magazyn sportowy. 23.20 Program na jutro.

ZAWIADOMIENIE DOKP

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie zawiadamia, że w dniu 30 grudnia br. pociąg 811 relacji Kraków Gł. — Zakopane, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 7.14, na odcinku Sieniąwa — La- sek nie będzie kursował.

W związku z tym podróżni a- dający się tym pociągiem do sta- cji Lasek, Nowy Targ i dalej w kierunku Zakopanego — od sta- cji Chabówka do stacji Nowy Targ będą przewożeni autobusami PKS.

Na stacji Nowy Targ podróżni będą się przesiadać do pociągów w kierunku stacji Lasek i Zako- pane.

Rzemieślnicy!

Izba Rzemieślnicza w Krakowie za- wiadamia, że w dniach od 2 do 21 stycznia 1970 r. przeprowadzona zo- stanie rejestracja rzemiosła za rok 1969

Wszyscy indywidualni rzemieślnicy, z te- renu województwa krakowskiego i miasta Krakowa, obowiązani są rejestrować się we właściwych Cechach w ustalonym ter- minie. K-11296

Chcesz dodatkowo dorywczo zarabiać?

Zgłaszaj się do wyładunku wagonów w jednostkach Krakowskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa ANDRYCHÓW, ul. Szewska 1 — tel. 116 ZAWODICE, ul. Dzierżyńskiego 20 — tel. 35-72 ŻYWIEC, ul. Świętokrzyska 40a — tel. 29-06 NOWY SĄCZ, ul. Krajewskiego 27 — tel. 83-16 LOSOSINA GÓRNA, powiat Limanowa — tel. 444 KRYNICA, ul. Dolna 4 — tel. 29-22 CHRZANÓW, ul. Oświęcimska 73 — tel. 24-33 JAWORZNO, plac Matejki 2 — tel. 36-38 OSWIECIM, ul. Kolbege 15 — tel. 36-34, 40-46 OLKUSZ, Zakłady Górnicze teren budowy KPBP — tel. 509 TARNÓW, ul. Gumniska 13 — tel. 42-89 DĄBROWA TARNOWSKA, ul. Żabińska 20 — tel. 344 ZAKOPANE, ul. Szymony Boczna 3, tel. 32-07.

WYPŁATA WYNAGRODZENIA WEDŁUG NOWYCH STAWEK W NASTĘPNYM DNIU PO WYKONANIU PRACY.

Zguby

22 GRUDNIA znaleziono psa, w tramwaju 19 — czarny ratler (suczka), reaguje na imię „Musz- ka”. Do odebrania: Kra- ków, Orzeszkowej 5/13.

BOBAK Wojciech, zam. Morawica nr 102, zgubił bilet miesięczny, auto- busowy, na trasę Mora- wica-Kraków, wydany przez PKS Kraków.

19 GRUDNIA zgubiono w okolicy Dworca tęczkę — zawierającą brudnopis pracy dyplomowej. Zna- lazcę proszę o zwrot: Ma- rian Krajewski, Kraków, Kapelanka 23.

ZĄBEK Wiesław, zam. Kraków, Racławicka 9 — zgubił bon stołkowy nr 060901, wydany przez WSE Kraków. 19406-g

MILEK Halina, zam. Ale- ksandrowice, zgubiła bilet miesięczny PKS, na tra- se Aleksandrowice-Kra- ków. 19386-g

PRACOWNICY

zakładów rzemieślniczych, przemysłu prywatnego, pomocnicze domowe, dozorczy prywatnych realności

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego w Krakowie, za- wiadamia wszystkich zatrudnionych w sek- torze prywatnym pracowników, że z ty- tułu swego zatrudnienia mogą należeć do naszego Związku. — Będąc członkiem Związku — mają prawo do korzystania ze wszystkich świadczeń socjalnych, ta- kich samych jak pracownicy w zakła- dach społecznych.

Bliższych informacji udzielają w godzi- nach swej pracy organizacje związkowe:

- ♦ w Krakowie: Ogólnobranżowa Rada Związkowa Pracowników Rzemiosła — ul. Floriańska 7, — Branżowa Rada Związkowa Fry- zjerów, ul. Floriańska 7, — Rada Związkowa Dozorców i Po- mocnic Domowych — Floriańska 7, ♦ w powiatach: Terenowe Rady Zwią-zkowe przy Cechach Rzemiosł Różnych, ♦ w Tarnowie: Rada Związkowa Dozorców i Pomocnic Domowych, ul. Wró-blewskiego 5.

Każdy zatrudniony w sektorze prywatnym pracownik powinien we własnym intere- sie zostać członkiem naszego Związku.

Advertisement for jewelry featuring a woman in a black dress with a large necklace. Text: Na Sylwestra i Karnawal modną i efektowną BIŻUTERIĘ sztuczną (importowaną) polecają w dużym wyborze sklepy PHD «Jubiler» w Krakowie, ul. Grodzka 33 (już otwarty po remoncie!) w Nowej Hucie, pl. Centralny 2

# Wieści z „Motozbytu“ głoszą...

Jakich nowości z P.P. „Motozbyt“ spodziewać się mogą w najbliższych miesiącach aktualni i potencjalni posiadacze samochodów i motocykli? Informacje uzyskane na ten temat od dyrektora krakowskiego oddziału mgr Zb. Kurnika — przekazujemy naszym Czytelnikom. Oto one:

## Nowy rezerwat przyrody

Województwo krakowskie wzbogaciło się o nowy rezerwat przyrody pod nazwą „Cieszyńska” w Nadleśnictwie Kalwaria, w miejscowości i gromadzie Mogilany, obejmujący obszar lasu o powierzchni ponad 10 ha.

Rezerwat utworzony został w celu zachowania ze względów naukowych i dydaktycznych wyspowego stanowiska cieszyńskianki (*Hacquetia epipactis*). (TG)

## Instytut Onkologii w służbie Polski południowej

Krakowski Instytut Onkologii swoim zasięgiem leczniczym, naukowym i dydaktycznym obejmuje woj. krakowskie, rzeszowskie i kieleckie. Pracy jest wiele, jeśli się zważy, że rocznie w Polsce na choroby nowotworowe zapada 80 tys. ludzi (z tego na region południowy przypada 12 tys.).

Instytut dużą wagę przykłada do szkolenia przeddyplomowego i dyplomowego lekarzy. Od wczesnego wykrycia nowotworu bowiem (a to zależy już od lekarza terenowego) zależy skuteczność jego leczenia.

Warto jeszcze jedno stwierdzić (jest to bowiem punkt zadrażnienia mieszkańców sąsiadujących z Instytutem) — że działalność placówki nie stanowi zagrożenia radiologicznego. W tym zakresie Instytut jest systematycznie badany przez Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie i przez Krakowski Sah.-Epid. Stwierdzono to raz jeszcze na niedawnym posiedzeniu komisji zdrowia RM m. Krakowa.

## Wypiański pobił rekord

Wszystkie ekspozycje krakowskiego Muzeum Historycznego tj. dwie stałe na ul. Jana i pl. Duchy, kilka czasowych w Krzysztoforach i sali kolo Franciszkanów, oraz objazdowe zwiedziło łącznie w br. 100 tys. osób. Z wystaw czasowych rekord frekwencji pobiła ekspozycja „W stulecie urodzin Wypiańskiego” — 7.600 osób, dopiero na drugim miejscu uplasowała się wystawa kreacji i fryzur „Antoine’a”; „Plakat krakowski w 25-lecie” obejrzało 5 tys. osób. Na trwającej wystawie szopek frekwencja sięga tysiąca osób dziennie. (bz)

## Rozmowy przy pół-czarnej

# Kunstt szeroko-złoty

Złoty w Krakowie jubiler i złotnik p. JULIAN KOSEK okazał się niedoścignionym mistrzem w swej specjalności w skali kraju. Jemu to właśnie przypadł zaszczyt uzyskania złotego medalu za wyroby jubilersko-złotnicze na niedawnej Ogólnopolskiej Wystawie Rzemiosł Artystycznych w Warszawie.

— Swoim sukcesem — zwraca się do mistrza — potwierdził Pan ugruntowaną opinię na temat jakości wyrobów jubilersko-złotniczych rodem z Krakowa, miasta chlubiącego się wielowiekową tradycją w tej dziedzinie rzemiosła.

— Jeszcze przed 30 laty krakowskie złotnictwo wykonywali wyroby na eksport do Anglii. Dzięki indywidualnym cechom artystycznym zyskały tam miastano polskiej biżuterii.

— Obecnie jubilerstwo i złotnictwo znajduje się u nas na liście rzemiosł zanikających, podlegających szczególnej opiece...

— Tak jest istotnie. Sprawy te znam nie tylko jako reprezentant zawodu, lecz także jako pełniący m. in. funkcję prezesa sekcji złotników Ce-

li? Informacje uzyskane na ten temat od dyrektora krakowskiego oddziału mgr Zb. Kurnika — przekazujemy naszym Czytelnikom. Oto one:

\* Sprawa polskiego „fiata”. Krakowski „Motozbyt” pragnie uzyskać prawo ich sprzedaży — jako że dotychczas musi się po nie jechać do Katowic. Poza tym od II kwartału przyszłego roku będzie można zakupić w Krakowie wszystkie fiatowskie części i akcesoria.

\* Jeżeli chodzi o inne samochody: będą „wartburgi”, „moskwicze”, a także nowe „skody S 100”. Będą też oczywiście „fiaty” i „syrenki”, m. in. w nowych kolorach turkusowym i wiśniowym. Poza tym, być może, zakupimy „zaporozże”. System sprzedaży — jak dotychczas.

\* Wiadomość raczej niewesoła dla amatorów „warszaw” i „trabantów” — cała pula roku 1970 jaką dysponować będzie „Motozbyt” w Krakowie — jest już zapłacona i wykupiona!

\* Motocykli i motorowerów wszystkich marek będzie pod dostatkiem.

\* Krakowski „Motozbyt” postanowił wreszcie doprowadzić do tego, by we wszystkich stacjach CPN województwa krakowskiego, tak przy drogach głównych jak i bocznych, sprzedawane były akcesoria samochodowe i motocyklowe, pasy klinowe, świece itd.

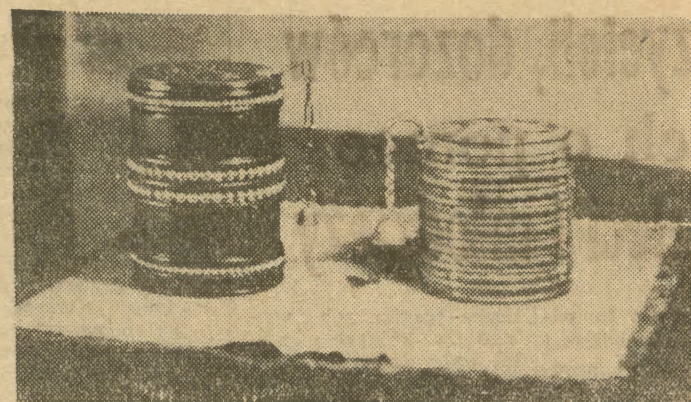
## Nabytki Muzeum Historycznego

- Rzeźby, portrety
- Pamiętki teatralne
- Stare maszyny drukarskie

W ciągu bieżącego roku Muzeum Historyczne m. Krakowa wzbogaciło się o 914 eksponatów pochodzących z nabytków, darów i przekazów. Wśród tych eksponatów znajduje się m. in. popiersie Ju-

## W kilku wierszach

Załoga Fabryki Supertomasyny „Bonarka” wykonała w 100 proc. podstawowe zadania objęte planem techniczno-ekonomicznym na r. 1969 w dn. 22 grudnia br. Ponadplanowa wartość produkcji do końca br. wyniesie 16 mln zł. Rolnictwo otrzyma więc dodatkowo 2.600 ton P<sub>2</sub>O<sub>5</sub> cenionej nawozu fosforowego. Warto dodać, że zadania 1969 r. były najwyższe w dotychczasowej działalności fabryki, a ich wykonanie z nadwyżką osiągnięto poważnym wzrostem wydajności pracy.



Piękne wyroby ze skóry, w stylu góralskim, zgłosił na konkurs Spółdz. Pracy Przem. Art. „Starodruk” Mieczysław Rams z Zakopanego — uzyskując I nagrodę. Na zdjęciu: dwa skórzane puzderka w kształcie kubków z dzwonkami. Fot. S. Zawadzki

# Raz pompa, raz kłamka czyli przemysł motoryzacyjny klientem Instytutu Odlewnictwa

Polski przemysł motoryzacyjny jest częstym klientem Instytutu Odlewnictwa w Krakowie. Do krakowskiej placówki przeważnie zwracają się zakłady z całej Polski z propozycją wykonania dokumentacji na oprzyrządowanie odlewnicze w pojazdach różnych typów. W Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Odlewnictwa, w którym pracuje wyspecjalizowana kadra inżynierska, aktualnie opracowywane są zestawy hamulców licencyjnych Westinghousa dla samochodów ciężarowych i autobusów. A w przeciągu ostatnich lat tu powstały korpusy polskich silników motocyklowych, korpusy rozruszników dla traktorów „urus”, korpus silnika dla „syreny 104”, korpus pompy wtryskowej dla „leylanda”. Nawet ostatni krzyk

techniki polskiego przemysłu motoryzacyjnego — produkowany na Zeraniu „fiat” — zawiera części, których dokumentację wykonano w Zakładzie Doświadczalnym. W tym ostatnim przypadku opracowano detal tak ważny w silniku, jak pompa paliwowa, a jednocześnie rzecz tak prozaiczna, lecz nie do pominięcia, jaką jest kłamka przy drzwiach. (K.S.)

## W kwieciarniach początek wiosny

W krakowskich kwieciarniach, pomimo mrozów — już początek wiosny! W sprzedaży znajdują się bowiem pierwsze doniczkowe hiacynty i anturiumy (odmiana storczyków), które z Warszawy jadą do naszego miasta pociągami i samochodami, owinięte w papier, watę i ligninę.

Są również, z Krakowa i Warszawy, tulipany w doniczkach, w najbliższych dniach pojawiają się pierwsze... konwalie z Zakładu Hodowli Roślin w Rajsku pow. Oświęcim. (I)

# Znalezisko na strychu w Proszowicach

W ostatnich dwóch latach absolwent historii Uniwersytetu Jagiellońskiego mgr Stanisław Piwowarski przeprowadził szereg badań nad wydarzeniami z lat 1918-19 w regionie miechowskim. Przy okazji owych poszukiwań znalazł m. in. stemple (znaczkę) poczty miejskiej Proszowic, wydane przez tamtejszy magistrat w styczniu 1919 roku. Stemple owe przedstawiają herb miasta (głowa św. Jana) i są w cenie 1 — 2 — 5 — 10 koron (seria). Nie rejestruje ich żaden katalog znaczków i stempli. Są one jednak dowodem oddolnego organizowania się wolnego, demokratycznego społeczeństwa i jego samorządu terytorialnego, gospodarczego i kulturalnego przed pięćdziesięciu laty na tych ziemiach.

Do końca października 1918 r. — jak wiadomo — trwała w tym regionie okupacja austriacka. Na nie ustalonych jeszcze granicach strzelano, rozgrywały się potyczki — był stan wojny. Ale rodząca się państwowość polska odczuwała już swe wielkie potrzeby w zakresie apropracji, komunikacji i telekomunikacji. Natrafiano na pustki w kasach, brakowało druków wartościowych, nowych biletów bankowych i przede wszystkim — stempli, które na krótki okres odgrywały rolę zwykłych znaczków pocztowych. Stał też Rada Miasta Proszowic z burmistrzem na czele podjęła odpowiednią uchwałę i rozpoczęła emisję miejskich stempli.

Jaki był ich los? Zwyot stempli proszowickich był krótki, trwał zaledwie niepełne trzy miesiące.

## „Cracovia” barwny film krótkometrażowy

Zbiór filmów, związanych tematycznie z Krakowem, powiększył się o nową pozycję. Jest to barwny, krótkometrażowy film pt „Cracovia”.

W filmie przedstawiono piękno zabytków architektury i migawki z codziennego życia naszego miasta.

Twórcami scenariusza są: Jerzy Bossak i Władysław Forbert, realizacja i zdjęcia — Wł. Forbert, produkcja — Wytwórnia Filmów Dokumentalnych na zlecenie Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej. (TG)

# Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota <b>27</b>	Niedziela <b>28</b>
GRUDNIA	
Jana Maksyma	Teofili Cezarego

## Teatry

**SOBOTA**  
Słowackiego 19.15 „Człowiek jak człowiek”. Modrzejewskiej 19.15 „Jarmark piosenek”. Kameralny 19.15 „Niewinne kłamstwa”. „Czarna komedia”. Rozmaitości 19.15 „Krewniaki”. Ludowy 19.15 „Ballada wigilijna”. Muzyczny 19.15 „Dama od Maxima”. Kolejarka 19 „Wojna z babami”.

**NIEDZIELA**  
Słowackiego 14 „Madama Butterfly”, 19.15 „Moralność pani Dulskiej”. Modrzejewskiej 19.15 „Poskromienie złośnicy”. Kameralny 19.15 „Donadieu”. Rozmaitości 16 i 17 „Czarodziejski grosz”, (przedstawienia zamknięte). Ludowy 11 „Król i marchewka”, 19.15 „Król Jan”. Groteska 16 „Przygoda na plaży”.

## Kina

**SOBOTA**  
Kijów 15.30, 19.15 „Bracia Karamazow” (ZSRR, l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Czekam w Monte Carlo” (pol. l. 11). Wolność 16, 18, 20 „Wspaniały Red”. Zuch 15, 17, 19 „Człowiek z M-3”. Maskotka 15.30, 17.45, 20 „Zazie w metro” (fr. l. 16). Teęza 17, 19 „Trzej muszkieterowie” II cz. (fr. l. 16). Chemik 14.45, 17, 19.15 „Przesuń się kochanie” Kultura 11 „Wraki” (pol. l. 7), 15.45, 18, 20.15 „Barwy walki” (pol. l. 14). Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Strzały o zmierzchu”. Apollo, Sztuka, Mł. Gwardia, Wrzos, Melodia, Wiśła, Ugorek, Mikro, ZZZ Prokocim, Związkowiec, Fotoplastikon — jak w sobotę.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
Wrzos 11, 12, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Energetyk 12, Mikro 11, Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
Świt 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na mężczyznę”. Mł. Sala, Świątówid M. i D. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
Sfinks 10, 11, 12, Świątówid D. Sala 11.15.

## UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Muzea-wystawy

Wawel (niedz. 9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (niedz. 10-17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Rozwój muzealnictwa w Czechosłowacji (niedz. 10-14), Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (niedz. 10-17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Wystawa 150-lecia ASP (niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41: Dary i zakupy (niedz. 10-15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV-XVIII (niedz. 10-16), Czartoryskich, Jana 19: Rysunki Siniabald Scorz 1589-1631 (niedz. 12-18), SHS, Rynek Gł. 22: 20 rysunków francuskich (w. XV-XIX), Muzeum Archeologiczne (niedz. 10-13), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska sztuka ludowa (niedz. 11-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Grafika K. Szrednickiego i W. Taranczewskiego (sob. i niedz. 11-18), Galeria: Arkady, pl. Szczepański 3: Malarstwo T. Stankiewicz (niedz. 11-18), Krzysztofor, Szczepańska 2: Fotografika E. Steicheana (niedz. 11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo J. Fedkowicza (sob. i niedz. 10-17), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Z epoki renesansu (sob. i niedz. 10-17), Muzeum Regionalne PTTK „Rydłówka” Bronowice Mł., Tetmajera 109 (11-14), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9-17 wstęp wolny), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13 (niedz. 10-14), Kopalnia Soli (Wieliczka 8-17).

## Współcześni pisarze polscy na znaczkach pocztowych

„Współcześni pisarze polscy” — to ostatnia tegoroczna emisja 7 znaczków pocztowych, która wprowadzona będzie do obiegu przez Poczta Polska 30 bm.

Na poszczególnych znaczkach przedstawione będą portrety znanych, niezujących już naszych pisarzy, a mianowicie: Leopolda Staffa (1878-1957), Władysława Broniewskiego (1897-1962), Leona Kruczkowskiego (1900-1962), Juliana Tuwima (1894-1953), Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (1895-1953), Marii Dąbrowskiej (1889-1965) i Zofii Nałkowskiej (1885-1954).

Znaczki wykonane będą techniką kombinowaną wg projektów R. Dudzickiego. (TG)

## Po raz pierwszy rolnicy nie zalegają z wpłatami na SFBSiI

Wyniki tegorocznej zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów w Krakowie na miesiąc przed końcem roku kalendaryzowego wyglądały następująco: plan zbiórki ogółem wykonano w 97,8 proc. Pośród poszczególnych grup świadczących na ten cel ponad 100 procent wpłacił: twórcy — 233 proc., spółdzielczość — 121,2 proc. Najmniej wpłacił przemysł prywatny — 66,6 proc., natomiast handel prywatny miał już 93,8 proc. Tegoroczną rezerwację przebiegu wpłat jest wywiązanie się rolników z świadczeń w 87,5 proc. (bz)

## Apteki

**SOBOTA — NIEDZIELA**  
Boh. Stalingradu 77 (tlen), Mogilska 16, Grodzka 17, Bronowicka 38, Zwierzyniecka 1, Zakopiańska 69, N. Huta: A. Struga 36 (tlen), os. Kazimierzowskie — paw. 108.  
**ROZNE**  
ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.  
(Dalszy ciąg na str. 6)

# Apelujemy do rodziców, nauczycieli, dozorców i komitetów blokowych o pomoc w urządzaniu lodowisk dla dzieci i młodzieży

AKCJA URZĄDZANIA NATURALNYCH LODOWISK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY ZATACZA CORAZ SZERSZE KREGI. DO NASZEJ REDAKCJI NAPYLA CORAZ WIĘCEJ ZGŁOSZEŃ O PRZYSTAPIENIU DO KONKURSU, KTÓREGO ORGANIZATORAMI SĄ OPRÓCZ „ECHA KRAKOWA”, TAKŻE WKKFIT, KKKFIT, ZW ZMS ORAZ KURATORIUM. W MIARĘ ROZSZERZANIA AKCJI, ZWIĘKSZA SIĘ ILOŚĆ PROŚB O POMOC.

Otóż nie wszędzie i nie wszyscy wychodzą młodzieży naprzeciw,

## Ze świata

**OTTAWA.** Reprezentacja ZSRR w hokeju na lodzie rozegrała dwa kolejne mecze w Kanadzie: w Ottawie wygrała z reprezentacją tego miasta 8:3, a w miejscowości London pokonała miejscowy zespół London Knights 14:2.

**MOSKWA.** Po 10 rundach międzynarodowego turnieju szachowego kobiet prowadzi Miedianikowa (ZSRR), Jurczyńska (Polska) zajmuje 9 miejsce.

## Pod koszem

W ZAKOPANEM odbył się turniej koszykówki juniorów. Pierwsze miejsce zajął Lublin 3 zw. przed Krakowem 2 zw., reprezentacją województwa krakowskiego 1 zw. i Rzeszowem 0 zw. Wyniki: Kraków - woj. krakowskie 67:62, Lublin - Rzeszów 88:32, woj. krakowskie - Rzeszów 58:51, Lublin - Kraków 98:36, Kraków - Rzeszów 65:57, Lublin - woj. krakowskie 98:44. Sędzią głównym turnieju był p. M. Wężyk.

nie wszyscy pomagają a część nawet przeszkadza. Zdarzają się wypadki, że z trudem i dużym wysiłkiem przygotowany teren pod lodowisko jest niszczone przez starszych, tafla przygotowana przez młodzież posypywana jest przez złośliwych piaskiem, niejednokrotnie też dochodzą nas skargi, że dozorczy, administratorzy, komitety blokowe są przeciwnie zadaniu ślizgawek.

Celem naszej akcji, zainicjowanej przed dziewięcioma laty było w pierwszym rzędzie zapewnienie młodzieży godziwej i bezpiecznej rozrywki. Smutne statystyki zimowych miesięcy obrazujące wzrost liczby wypadków drogowych spowodowanych przez dzieci jeżdżące na łyżwach po drogach i ulicach, na stawach i gliniakach były powodem, dla którego postanowiliśmy zorganizować naszą akcję. Chcieliśmy odciągnąć młodzież z tych niebezpiecznych miejsc, a zdając sobie sprawę że

zakazy niewiele tu pomogą, postanowiliśmy zainicjować akcję urządzania naturalnych ślizgawek, by stworzyć dzieciom możliwości jazdy na łyżwach bez obawy tragicznego wypadku.

Mając to na uwadze prosiliśmy o pomoc w akcji wszystkich rodziców, dozorców, administratorów, komitetów blokowych. I trzeba to podkreślić, że zdecydowana większość wyszła nam naprzeciw, rozumiejąc cel akcji, pomagano młodzieży, kierowano a niejednokrotnie inspirowano do zakładania lodowisk. Mamy w dziewięcioletniej historii konkursów setki przykładów wielkiej pomocy ze strony dozorców, dów, administratorów, komitetów blokowych. Co najważniejsze zmniejszyła się

liczba tragicznych wypadków, których ofiarami były dzieci jeżdżące na łyżwach w niedozwolonych miejscach.

Jak już wspomnieliśmy, niestety, zdarzają się jeszcze wypadki uniemożliwiania młodzieży urządzania lodowisk. Dlatego jeszcze raz apelujemy do wszystkich mieszkańców naszego miasta i regionu, by zrozumieli cel akcji i pozwolili młodzieży wykorzystywać nadające się do tego celu tereny na zakładanie ślizgawek.

**MOSKWA.** W ankiecie dziennikarzy sportowych ZSRR o najlepszego sportowca Kraju Rad zwyciężył Boris Spasski - aktualny mistrz świata w szachach. Następnymi miejscami zajęli: 2. I. Rodina i A. Ulianow, 3. N. Czyżowa.

## Eddy Merckx zwyciężcą w ankiecie PAP

**NAJLEPSZY** zawodowy kolarz świata, 25-letni Belg Eddy Merckx zwyciężył w dorocznej XII ankiecie Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców Europy w 1969 roku, przeprowadzanej tradycyjnie wśród europejskich agencji prasowych. Eddy Merckx zdobył 159 punktów na 220 możliwych. Jego nazwisko znalazło się na listach 17 agencji, w tym 13 razy na pierwszym i 2 razy na drugim miejscu.

Drugie miejsce zajął radziecki lekkoatleta, rekordzista świata w rzucie młotem Anatolij Bondarczuk. Uzyskał on 142 punkty i znalazł się na listach aż 19 agencji w tym 4 razy na pierwszym i 3 razy na drugim miejscu.

Trzecie miejsce przypadło świetnemu pływakowi NRF, rekordzicie świata Hansowi Fasnachtowi, na którego głosowało 14 agencji. Osiągnął on 84 punkty.

Następne miejsca zajęli: 4. Jackie Stewart (Wielka Brytania) 80 pkt., 5. Nadieżda Czyżowa (ZSRR) 75 pkt., 6.

Roland Matthes (NRD) 70 pkt., 7. Liesel Prokop (Austria) 65 pkt., 8. Karl Schranz (Austria) 55 pkt., 9. Waldemar Baszanowski (Polska) 44 pkt., 10. Gabriele Scifert (NRD) 43 pkt.

## Z kraju

**ZAKOPANE.** Wczoraj na Sredniej Krokwi odbył się tradycyjny świąteczny konkurs skoków narciarskich. Oto wyniki: 1. Murzyniak (WKS) 208,9 pkt., 2. Krzysztofak (SN PTT) 204,5 pkt., 3. Józef Daniel (Start) 199,7 pkt., 4. Harmata (Wisła-Gwardia) 197,6 pkt., 5. Janica (Włókniarz) 192,1 pkt., 6. Wł. Bachleda (Wisła-Gwardia) 187,9 pkt.

**WARSZAWA.** W indywidualnych mistrzostwach Polski w brydżu sportowym zwyciężył Wołosewicz przed Niedzwieckim, Gwoździeckim (wszyscy Legion W-wa) i Żurkiem (Hutnik Nowa Huta).

**POZNAŃ.** W poznańskim szpitalu zmarł, przewieziony tam po wypadku samochodowym, Zbigniew Murzynowski. Zaliczany był on do czołowych piłkarzy ręcznych w Polsce, był zawodnikiem Anilawy Łódź.

## Przedstawiamy mistrzowski zespół: Djurgarden Sztokholm

W wielu krajach naszego kontynentu, a m. in. w Szwecji powstała w ostatnich latach dość duża liczba klubów piłki nożnej, w których grają wyłącznie kobiety. Odbijają się już nawet międzypaństwowe spotkania. Dziś chcemy przedstawić w krótkim reportażu zespół mistrza Szwecji, jedenastkę kobietę znanego klubu ze Sztokholmu - Djurgarden.

Zaczęło się zupełnie „niewinnie” - z doskonałym klubem piłkarskim Djurgarden jako kibice jeździły prawie na wszystkie mecze krajowe młode entuzjastki tego sportu: narzeczone, żony, siostry, znajome piłkarzy tego klubu. Pewnego dnia postanowiły założyć sekcję kobietę piłki nożnej. Treningi, pierwsze spotkania i dziewczęta ze Sztokholmu w krótkim czasie sięgnęły w pierwszych w historii rozgrywkach drużyn żeńskich po tytuł mistrzowski.



Nasz reportaż fotograficzny przedstawia właśnie tę drużynę przed (na prawo), w czasie (na górze) i po meczu (na lewo) mistrzowskim z zespołem kobiecym Ulricehamm na stadionie Hjorthegen pod Sztokholmem. Mecz wygrał Djurgarden 4:0.



## Bieg Sylwestrowy pod Giewontem

Tradycyjnie już w ostatnim dniu starego roku na Równi Krupowej, w centrum Zakopanego, odbędzie się bieg narciarski dla kobiet i mężczyzn z udziałem całej czołówki krajowej oraz zawodników zagranicznych, przebywających w tym okresie pod Giewontem. Jest to impreza jedyna w swoim rodzaju. Start następuje zespołowo i wszystkie dzieje się na oczach tłumów publiczności.

Bieg Sylwestrowy jest najważniejszą imprezą na zakończenie roku 1969. W okresie świątecznym odbędą się też konkursy skoków i inne zawody. Natomiast już w styczniu czekają naszych kadrowców, przygotowujących się

do MS, liczne, poważne starty krajowe i zagraniczne. 4 stycznia będziemy świadkami tzw. otwarcia sezonu w wszystkich konkurencjach klasycznych, 8 stycznia w konkurencjach alpejskich. 17 stycznia w Zakopanem odbędą się zawody klasyfikacyjne dla biegaczy i biegaczek, 20 stycznia - wielki międzynarodowy konkurs skoków na Dużej Krokwi. Będzie to impreza na zakończenie Pucharu Beskidów. Od 22 do 25 stycznia w zimowej stolicy odbędą się międzynarodowe mistrzostwa klubów związkowych oraz eliminacje do mistrzostw Europy juniorów. W ostatnim dniu stycznia nastąpią kolejne zawody klasyfikacyjne biegaczek.

Jakub unikał odpowiedzi, przysuwając mały bar na kółkach do drugiego fotela, na którego oparciu usiadł. Na tacy postawił dwa kieliszki i butelkę...

- Nie, dziękuję - odmówił nieznajomy. - Nigdy w czasie służby.

- Czyżby pan uważał, że wciąż jeszcze jest na służbie?

- Bardziej, niż kiedykolwiek. W naszym fachu...

- Piękny fach! - krzyknęła Janina.

Gwałtowny ten wykrzyknik wzbudził u nieznajomego wesołość:

- Przed chwilą pytała pani, kim jestem. Widzę teraz, że pani już wie.

Młoda kobieta miała już odpowiedź, ale Jakub powstrzymał ją ruchem ręki. Umilkła i usiadła na krześle trzęsąc się całą z oburzenia.

- Panie Melleray, od tygodnia śledzę pana - mówił człowiek, opierając głowę o poręcz fotela. - Od tygodnia notuję dokładnie, co pan robi, godzina za godziną, minuta za minutą.

Obojętnym gestem stracił popiół z papierosa od stojącej popielniczki, którą podsunęła mu Janina, jako gospodyni domu.

- I pan wie, dlaczego depcę panu po piętach, ponieważ szczególnie dziś po południu starał się pan mnie zgubić.

Nalewając kieliszek, Jakub stawił sobie coraz to nowe pytania. Czy zgodzić się z tym twierdzeniem, to przynajmniej, że ma coś do ukrywania?

- Mój Boże, a po cóż to miałbym starać się pana zgubić?

Ale nie miał daru udawania. Jego ironia zarzuciła fałszywie, zapewne dlatego, że od samego początku rozumiał, jak daremne będą jego wysiłki, zmierzające do usprawiedliwienia wizyt u Janiny.

- No, no, panie Melleray, niechże pan nie szarżuje.

LOUIS C. THOMAS  
**PRZYDZIESI SREBRNIKÓW**  
Les trente deniers  
Rum. R. Wysocki Copyright by Editions Denoel 1968

Ton wymówki, pozbawiony zgryźliwości, oznaczał także: „Niechże pan nie będzie dzieckiem!”.

Jakub, niezadowolony ze swoich reakcji, nie mógł powstrzymać rozdrażnienia:

- Proszę do rzeczy.

- Właśnie zamierzam. Przed dziewięćmi laty był pan jeszcze jakimś tam instruktorem narciarskim w Villard-de-Lans...

„Przystąpmy do tematu” - omal nie syknął Jakub, ale przygryzł wargi, postanowiwszy zaczekać, aż przeciwnik odkryje karty.

- W Villard-de-Lans właśnie poznał pan Helene Charolles. Ona ma trzydzieści sześć lat, pan dwadzieścia sześć... Różnicę wieku wyrównuje różnica majątku. Zeni się więc pan z panną Charolles... czy też ona bierze pana za męża, jeśli pan woli i oto zostaje pan promowany do rangi szefa, właściciela wytwórni rękawiczek Charolles...

Z komiczną emfazą ciągnął dalej:

- Firma założona w 1890 roku, złote medale na pięciu wystawach międzynarodowych... Krótko mówiąc, świetny interes. Zgadza się?

- Proszę dalej - rzucił Jakub z nieprzenikniętym wyrazem twarzy.

- Panna Charolles... Przepraszam, panie Melleray, nigdy nie zdradzała upodobań sportsmenki, nawet nigdy nie założyła nart. Za to pańskie zamiłowanie do nart pozostało niezmiennione. W każdą niedzielę,

w miarę możliwości, wyruszał pan na okoliczne szlaki narciarskie, gdy tymczasem pańska żona zostawała w Grenoble...

Było to jedno z nielicznych ustępstw, na jakie szła ta modliszka, która z wolna go pożerała, która z dnia na dzień niszczyła jego charakter i osobowość. Krótkie chwile prawdziwej wolności, w czasie których pędził po stokach z oszalamiającą szybkością, upajał się samotnością. Zapominał o swojej doli „pana pani domu” - słyszał, że tak go nazywała jedna z robotnic wytwórni rękawiczek - rehabilitował się we własnych oczach, biorąc się za bary z przyrodą. Wtedy nareszcie stawał się sobą, bez kompleksów.

- Mija pięć miesięcy od chwili, jak spotkał pan tu obecną pannę Toussy...

Zjeżdżał trudną trasą, gdy nagle wyrósł przed nim narciarz nieporadny, nowicjusz jadący zygakami, który miał na tyle odwagi, że zapuścił się na zjazd, przeznaczony dla starych wyjadaczy. Zderzenie było nieuniknione...

Obaj narciarze runęli w śnieg, na szczęście sypki, który zamortyzował upadek. Na szczęście również Jakub wystarczająco zmniejszył szybkość, tak więc to, co mogło łatwo zmienić się w wypadek, zostało zredukowane do nieszkodliwego, nawet zabawnego incydentu: zza postawionego kołnierza wiatrołki trysnął zaraźliwy śmiech, o nieodpartym uroku młodości i świeżości. Przynajmniej tak zadźwięczał dla Jakuba, bo i on sam zaczął się śmiać, jak jeszcze nigdy w życiu, śmiechem szczęśliwym, który płynął z głębi piersi. Śmiał się w ten sposób długo oboje, Janina i on, siedząc obok siebie w śniegu...

- Panna Toussy mieszkała wtedy w sublokatorskim pokoiu. Pan wyszukał dla niej ten niewielki apartament i od tej pory...

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Radio

(Dalszy ciąg ze str. 5)

SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Na krak. antenie. 17.15 Dawne przeboje. 17.30 „Stanisław Pigoń i jego Pan Tadeusz”. 17.45 Zespół organowy. 18.00 Święta - to znaczy razem - fel. Jalu Kurka. 18.20 „Widnokrąg” - wydarzenia ze świata nauki. 19.17 Chór i orkiestra kolejarzy. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Recital tygodnia - A. Orda. 20.30 Samo życie. 20.40 „Gigi” - aud. A. Marianowicza. 21.10 „Kwadran dla poważnych - Bal maskowy”. 21.25 Koncert rozrywkowy. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 24 lekcja języka fr. 22.45 Zespół Dzwoniątka - „Zwierzęta mówią”. 23.15 Transkrypcje orkiestrowe. 0.05-3.00 Pr. nocny z Koszalin.

NIEDZIELA

7.05 Koncert nowości rozrywkowych. 7.45 Kwadrans melodii. 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radio-problemy”. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. Defilada rytmów. Krakowski Teatr Radiowy - słuch. H. Voglera. Z nowych nagrań ork. PR i TV w Krakowie. „Ziemia dzieciństwa i młodości Zeromskiego” - rep. 10.30 Koncert żywcem (KR). 12.30 Poranek symfoniczny muzyki pol. 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 15.00 Dla dzieci - „Porwanie w Tiumurliście” - słuch. wg pow. W. Żukrowskiego. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski - z nagrań Witolda Małcużyńskiego. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR „Statysta” - słuch. J. Skotnickiej. 18.35 Popołudnie z piosenką. 19.15 Zaproszenie do tańca. 20.00 Wieczór lit.-muzyczny „Tajemnice ogródków nie działkowych”. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Muzyka. 22.05 Ogólnopol. wiadomości sport. i wyniki Toto-lotka. 22.35 Koncert ork. symfon.

NIEDZIELA

7.05 Koncert nowości rozrywkowych. 7.45 Kwadrans melodii. 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radio-problemy”. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. Defilada rytmów. Krakowski Teatr Radiowy - słuch. H. Voglera. Z nowych nagrań ork. PR i TV w Krakowie. „Ziemia dzieciństwa i młodości Zeromskiego” - rep. 10.30 Koncert żywcem (KR). 12.30 Poranek symfoniczny muzyki pol. 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 15.00 Dla dzieci - „Porwanie w Tiumurliście” - słuch. wg pow. W. Żukrowskiego. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski - z nagrań Witolda Małcużyńskiego. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR „Statysta” - słuch. J. Skotnickiej. 18.35 Popołudnie z piosenką. 19.15 Zaproszenie do tańca. 20.00 Wieczór lit.-muzyczny „Tajemnice ogródków nie działkowych”. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Muzyka. 22.05 Ogólnopol. wiadomości sport. i wyniki Toto-lotka. 22.35 Koncert ork. symfon.

NIEDZIELA

9 Teleferie. 10.15 „Kapelusz pana Anatola” - film poła. 14.30 RWPG w akcji. 15.55 Program dnia. 16 Dama bez łaszczyki. 16.40 Dziennik. 16.50 Teatr Młodego Widza: A. Korcia i T. Nowak „Gniewko - syn rybaka”. 17.50 Spotkanie z przyrodą. 18.15 Pegaz. 19.50 Rep. S. Szwarc-Bronkowskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Wieczór w Olimpi” - film fr. 21.15 Dziennik. 21.35 „Nocne sam na sam” - film CSRS. 23 Spiewa Dempsey Knight. 23.20 Program na jutro.

NIEDZIELA

8.25 Program dnia. 8.30 Przypominamy, radzimy. 8.45 „Gdzie my, tam granica” - film z serii: „Cztery pancerni i pies”. 10 Pozdrowienia od przyjaciół. 10.45 Pastorałki polskie. 11.30 Czy znacie Leningrad. 12 Dziennik. 12.15 Muzyka staropolska we Wrocławiu. 13 „Najazd czarnego księcia” - film ZSRR. 14.20 Przemiany. 14.50 „Cecylia lekarka wiejska” - film seryjny fr. 15.20 PKF. 15.30 Dla dzieci: Współczesny piękny świat. 16.15 „Tajemnica Azji” - film z serii: Przygody pana Michała. 16.45 Portrety. 17.25 Wielka gra - teleturniej. 18.15 J. Stwora: „Co jest za tym murem”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Koncert estradowy - „Biała dama”. 20.50 „Niedziela jak inne” - film wł. 22.25 Magazyn sportowy. 22.55 Program na jutro.

## Telewizja

SOBOTA

9 Teleferie. 10.15 „Kapelusz pana Anatola” - film poła. 14.30 RWPG w akcji. 15.55 Program dnia. 16 Dama bez łaszczyki. 16.40 Dziennik. 16.50 Teatr Młodego Widza: A. Korcia i T. Nowak „Gniewko - syn rybaka”. 17.50 Spotkanie z przyrodą. 18.15 Pegaz. 19.50 Rep. S. Szwarc-Bronkowskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Wieczór w Olimpi” - film fr. 21.15 Dziennik. 21.35 „Nocne sam na sam” - film CSRS. 23 Spiewa Dempsey Knight. 23.20 Program na jutro.

NIEDZIELA

8.25 Program dnia. 8.30 Przypominamy, radzimy. 8.45 „Gdzie my, tam granica” - film z serii: „Cztery pancerni i pies”. 10 Pozdrowienia od przyjaciół. 10.45 Pastorałki polskie. 11.30 Czy znacie Leningrad. 12 Dziennik. 12.15 Muzyka staropolska we Wrocławiu. 13 „Najazd czarnego księcia” - film ZSRR. 14.20 Przemiany. 14.50 „Cecylia lekarka wiejska” - film seryjny fr. 15.20 PKF. 15.30 Dla dzieci: Współczesny piękny świat. 16.15 „Tajemnica Azji” - film z serii: Przygody pana Michała. 16.45 Portrety. 17.25 Wielka gra - teleturniej. 18.15 J. Stwora: „Co jest za tym murem”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Koncert estradowy - „Biała dama”. 20.50 „Niedziela jak inne” - film wł. 22.25 Magazyn sportowy. 22.55 Program na jutro.

## Dyzury

SOBOTA

Chirurg., Intern.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Prądnicka 35, Neurologiczny: Botaniczna 3, Pediatryczny i Chirurgia dzieci.: Prokocim, Grzegorzka dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegórzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (7-22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

## NIEDZIELA

Chirurg., Intern.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Prądnicka 35, Neurologiczny: Botaniczna 3, Pediatryczny i Chirurgia dzieci.: Prokocim, Grzegorzka dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

NIEDZIELA

Chirurg., Intern.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Prądnicka 35, Neurologiczny: Botaniczna 3, Pediatryczny i Chirurgia dzieci.: Prokocim, Grzegorzka dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

NIEDZIELA

Chirurg., Intern.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Prądnicka 35, Neurologiczny: Botaniczna 3, Pediatryczny i Chirurgia dzieci.: Prokocim, Grzegorzka dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.